

EMERIAL  
General *Henryk Wittek*



*fot. (brak)*

++  
**KASICKA Jolanta Alicja**  
**z d. Wedecka**

**SZARE SZEREGI**  
**AK**

Powstanie

**3609/WSK**

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

++

KASICKA Jolanta Alicja  
z d. Wedecka

3609/WSK

I/1. Relacja —

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 2, 5. 1-2 (3 egz.)

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne. —

IV. Korespondencja

Korespondencja e-mail H. Zbinirowskiej-Kościś  
z E. Zawacką k. 1, s. 1

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ 2

VI. Fotografie brak —

II. Materiały uzupełniające relację

- Biogram opracowany przez H. Zbironkowską-Kościsz, druk,  
k. d., s. 1-2 (3 egz.)



zef. do p. 234/04  
Przysiężenie Henne Zbindowskie-Kosciu e-mailem 28 III 04 r.

**Phm. Jolanta Alicja Wedecka-Kasicka**

II-1 p.m.r  
Ksero przeke-  
zeme do Funda-  
cji - będzie  
teczka

Jolanta Wedecka urodziła się 4 września 1922 roku, w Warszawie, jako córka Stanisława - architekta urbanisty i matki Stanisławy, która prowadziła dom i dbała o to, żeby był on zawsze przytulny, serdeczny i otwarty dla wszystkich.

Jola rozpoczęła szkołę Antoniny Walickiej, dwa lata wcześniej niż jej rówieśnice, a ukończyła uzyskując maturę w 1939 roku. Wstąpiła na Wydział medyczny tajnego wówczas Uniwersytetu Warszawskiego. Po dwóch latach przerwała studia i zaczęła pracować w biurach „Społem”, co chroniło ją przed łapankami i wywiezieniem na roboty do Niemiec.

Ucząc się w szkole Antoniny Walickiej, Jola wstąpiła do I Warszawskiej Drużyny Harcerzek im. Tadeusza Kościuszki. Mając 13 lat została zastępową. Była lubiana i szanowana przez wszystkich w szkole. Wyróżniała się inteligencją, żywym stosunkiem do ludzi i spraw, miała własne poglądy, których umiała bronić i wcielać je w życie, była odpowiedzialna za każde powierzone jej zadania. Umiała wychowywać i kształtować swoje rówieśnice zgodnie z Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim. Już w 1937 roku kierowała wraz z drużynową obozami harcerskimi. Po ostatnim przedwojennym obozie w 1939 roku została wysłana na Śląsk, na miesięczny kurs sanitarny, z którego już nie mogła wrócić pociągiem do Warszawy. Pokonała tę drogę piechotą. Po powrocie włączyła się natychmiast w konspiracyjne harcerstwo. Prowadziła dla swoich harcerzek szkolenie sanitarne, organizowała zbiórki, wycieczki i tajne obozy. Uczestniczyła w kursie instruktorskim drużyny Jagi Falkowskiej, gdzie uzyskała stopień podharcemistrzowski. W swojej drużynie organizowała oprócz zdobywania stopni i sprawności, kursy terenoznawstwa, szczególnie Warszawy i jej okolic, kursy sanitarne, kursy obchodzenia się z bronią, podejmowano służbę dzieciom, prace w Patronacie nad więźniami, pomoc rodzinom, chorym i starym. Stawiała twarde wymagania, ale praca z nią była pełna żaru i radości. Była wodzem skupiającym wokół siebie coraz większą gromadę harcerzek. Drużyna tak się rozrosła, że została mianowana hufcem Wybrzeże Kościuszkowskie.

W roku 1940/41 Jola otrzymała od swoich władz harcerskich i wojskowych nakaz przygotowania na wypadek powstania, punktu sanitarnego i szpitala w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych na Placu Trzech Krzyży.

W czasie Powstania Warszawskiego w 1944 roku była komendantką tego punktu. Po kapitulacji wyszła ze swoimi dziewczętami do obozu jenieckiego (Sandbostel Stalag X B, potem Oberlangen). Kilku harcerkom kazała odszukanie swoich rodzin i podjęcie pracy w Kraju.

W Oberlangen pracowała jako pielęgniarka na oddziale zakaźnym/gruźliczym i czuwała nad dziewczętami. Po zakończeniu wojny prowadziła w Niemczech, w Maczkowie (Haren) internat dla polskich dziewcząt. Wyszła za mąż 19.08.1945 r. W roku 1947 z mężem wyjechali do Anglii już z córką, gdzie w 1950 r. urodził się syn. W ciężkich warunkach finansowych w Londynie, umiała godzić prowadzenie domu, pracę zarobkową i studia. Ukończyła kursy angielskiego w Londynie, potem korespondencyjne w Cambridge. Studiowała w Kingston College of Technology. W 1968 r. uzyskała prawo nauczania. Uczyła w klasach maturalnych i w klasach przygotowujących do studiów oraz udzielała porad odnośnie wyboru zawodu.

Miała bardzo dobry kontakt ze swymi uczennicami, który utrzymał się do końca życia.

oryginalna kopia  
dokumentu

zapisać  
Staw. ZHP  
oryginalna  
dokument?

nie kryje  
Oberlangen  
R. Kubiś

Namówiona przez jednego z pisarzy przetłumaczyła na angielski dwie książki J. Dobraczyńskiego, wydrukowane w 1962 r. w „The Modern Polish Mind” i dwie książki M. Kuncewiczowej.

2/1  
manipulacja

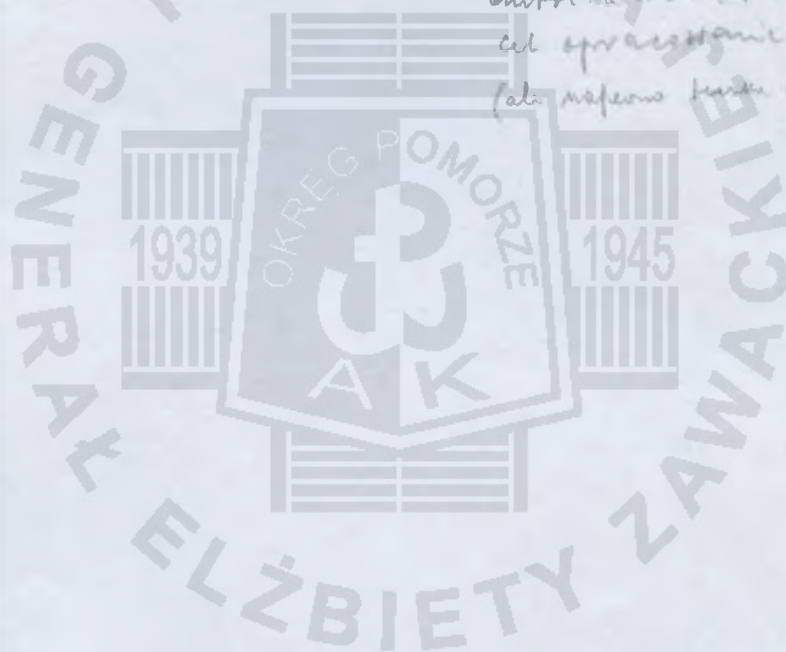
Na skutek choroby nowotworowej, po kilku operacjach i radioterapii musiała przerwać swoją działalność i wraz z całą rodziną przeniosła się do Ixworth, w Suffolk, w 1972 r. Już w 1973 r. zaczęła znów intensywnie, chociaż inne życie. Zainspirowała powstanie w tej 700-letniej wsi, gazetki o codziennym jej życiu i spowodowała wysłanie tej gazetki na Jubileusz Królowej. Następną inicjatywą był pomysł ustanowienia organizacji, która by łączyła starych i młodych przybyszów, jednoczyła ludzi i pomagała w budowaniu dobrosąsiedzkich stosunków. W 1978 r. z kilkoma osobami o podobnych poglądach zaczęli wydawać „The Ixworth Magazine”. To pismo łączyło wszystkich mieszkańców, a równocześnie bardzo się rozwinęły na tej wsi wszelkie dobro sąsiedzkie usługi.

Walczyła ze swoją chorobą, z wielką odwagą i głęboką wiarą. Umiiała cieszyć się codziennym życiem, jego każdym dniem, była szczęśliwą żoną i matką.

Zmarła 4 czerwca 1981 roku, w Londynie.

Brak wleśsonie 2012

Antoche H. Kociś  
cel spracowania?  
(al. napisano funkcje wsk?)



**Phm. Jolanta Alicja Wedecka-Kasicka**

Jolanta Wedecka urodziła się 4 września 1922 roku, w Warszawie, jako córka Stanisława - architekta urbanisty i matki Stanisławy, która prowadziła dom i dbała o to, żeby był on zawsze przytulny, serdeczny i otwarty dla wszystkich.

Jola rozpoczęła szkołę Antoniny Walickiej, dwa lata wcześniej niż jej rówieśnice, a ukończyła uzyskując maturę w 1939 roku. Wstąpiła na Wydział medyczny tajnego wówczas Uniwersytetu Warszawskiego. Po dwóch latach przerwała studia i zaczęła pracować w biurach „Społem”, co chroniło ją przed łapankami i wywiezieniem na roboty do Niemiec.

Ucząc się w szkole Antoniny Walickiej, Jola wstąpiła do I Warszawskiej Drużyny Harcerek im. Tadeusza Kościuszki. Mając 13 lat została zastępową. Była lubiana i szanowana przez wszystkich w szkole. Wyróżniała się inteligencją, żywym stosunkiem do ludzi i spraw, miała własne poglądy, których umiała bronić i wcielać je w życie, była odpowiedzialna za każde powierzone jej zadania. Umiała wychowywać i kształtować swoje rówieśnice zgodnie z Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim. Już w 1937 roku kierowała wraz z drużynową obozami harcerskimi. Po ostatnim przedwojennym obozie w 1939 roku została wysłana na Śląsk, na miesięczny kurs sanitarny, z którego już nie mogła wrócić pociągiem do Warszawy. Pokonała tę drogę piechotą. Po powrocie włączyła się natychmiast w konspiracyjne harcerstwo. Prowadziła dla swoich harcerek szkolenie sanitarne, organizowała zbiórki, wycieczki i tajne obozy. Uczestniczyła w kursie instruktorskim drużyny Jagi Falkowskiej, gdzie uzyskała stopień podharcemistrzowski. W swojej drużynie organizowała oprócz zdobywania stopni i sprawności, kursy terenoznastwa szczególnie Warszawy i jej okolic, kursy sanitarne, kursy obchodzenia się z bronią, podejmowano służbę dzieciom, prace w Patronacie nad więźniami, pomoc rodzinom, chorym i starym. Stawiała twarde wymagania, ale praca z nią była pełna żaru i radości. Była wodzem skupiającym wokół siebie coraz większą gromadę harcerek. Drużyna tak się rozrosła, że została mianowana hufcem Wybrzeże Kościuszkowskie.

W roku 1940/41 Jola otrzymała od swoich władz harcerskich i wojskowych nakaz przygotowania na wypadek powstania, punktu sanitarnego i szpitala w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych na Placu Trzech Krzyży.

W czasie Powstania Warszawskiego w 1944 roku była komendantką tego punktu. Po kapitulacji wyszła ze swoimi dziewczętami do obozu jenieckiego (Sandbostel Stalag X B, potem Oberlangen). Kilku harcerkom kazała odszukanie swoich rodzin i podjęcie pracy w Kraju.

W Oberlangen pracowała jako pielęgniarka na oddziale zakaźnym/gruźliczym i czuwała nad dziewczętami. Po zakończeniu wojny prowadziła w Niemczech, w Maczkowie (Haren) internat dla polskich dziewcząt. Wyszła za mąż 19.08.1945 r. W roku 1947 z mężem wyjechali do Anglii już z córką, gdzie w 1950 r. urodził się syn. W ciężkich warunkach finansowych w Londynie, umiała godzić prowadzenie domu, pracę zarobkową i studia. Ukończyła kursy angielskiego w Londynie, potem korespondencyjne w Cambridge. Studiowała w Kingston College of Technology. W 1968 r. uzyskała prawo nauczania. Uczyła w klasach maturalnych i w klasach przygotowujących do studiów oraz udzielała porad odnośnie wyboru zawodu.

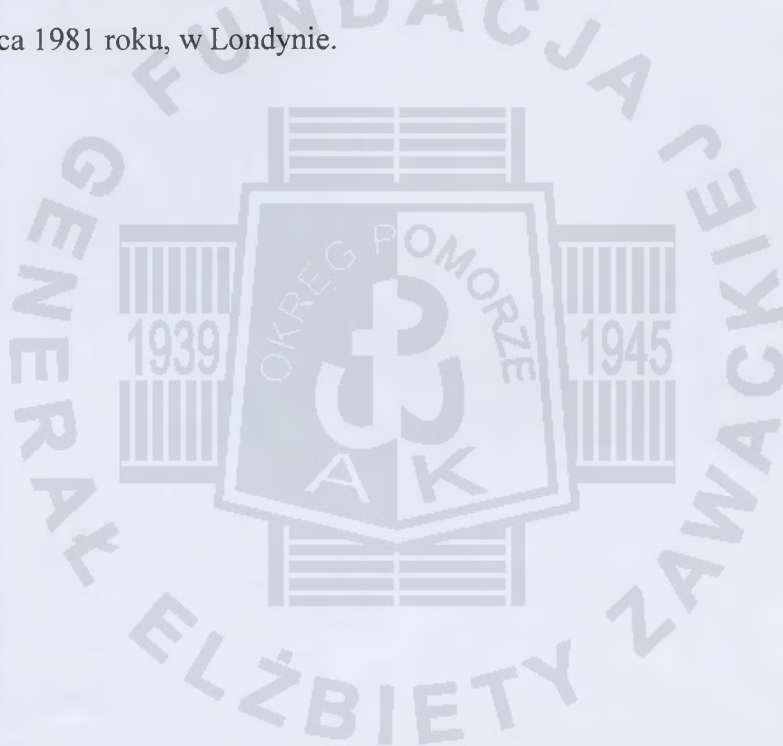
Miała bardzo dobry kontakt ze swymi uczennicami, który utrzymał się do końca życia.

Namówiona przez jednego z pisarzy przetłumaczyła na angielski dwie książki J. Dobraczyńskiego, wydrukowane w 1962 r. w „The Modern Polish Mind” i dwie książki M. Kuncewiczowej.

Na skutek choroby nowotworowej, po kilku operacjach i radioterapii musiała przerwać swoją działalność i wraz z całą rodziną przeniosła się do Ixworth, w Suffolk, w 1972 r. Już w 1973 r. zaczęła znów intensywnie, chociaż inne życie. Zainspirowała powstanie w tej 700-letniej wsi, gazetki o codziennym jej życiu i spowodowała wysłanie tej gazetki na Jubileusz Królowej. Następną inicjatywą był pomysł ustanowienia organizacji, która by łączyła starych i młodych przybyszów, jednoczyła ludzi i pomagała w budowaniu dobrosąsiedzkich stosunków. W 1978 r. z kilkoma osobami o podobnych poglądach zaczęli wydawać „The Ixworth Magazine”. To pismo łączyło wszystkich mieszkańców, a równocześnie bardzo się rozwinęły na tej wsi wszelkie dobro sąsiedzkie usługi.

Walczyła ze swoją chorobą, z wielką odwagą i głęboką wiarą. Umiiała cieszyć się codziennym życiem, jego każdym dniem, była szczęśliwą żoną i matką.

Zmarła 4 czerwca 1981 roku, w Londynie.



Przysięga Honoru 26 września 1922 - kościeł Londynie e-mail em II-1  
III epiz. 28 III 2004 10 12

**Phm. Jolanta Alicja Wedecka-Kasicka**

Jolanta Wedecka urodziła się 4 września 1922 roku, w Warszawie, jako córka Stanisława - architekta urbanisty i matki Stanisławy, która prowadziła dom i dbała o to, żeby był on zawsze przytulny, serdeczny i otwarty dla wszystkich.

Jola rozpoczęła szkołę Antoniny Walickiej, dwa lata wcześniej niż jej rówieśnice, a ukończyła uzyskując maturę w 1939 roku. Wstąpiła na Wydział medyczny tajnego wówczas Uniwersytetu Warszawskiego. Po dwóch latach przerwała studia i zaczęła pracować w biurach „Społem”, co chroniło ją przed łapankami i wywiezieniem na roboty do Niemiec.

Ucząc się w szkole Antoniny Walickiej, Jola wstąpiła do I Warszawskiej Drużyny Harcerek im. Tadeusza Kościuszki. Mając 13 lat została zastępową. Była lubiana i szanowana przez wszystkich w szkole. Wyróżniała się inteligencją, żywym stosunkiem do ludzi i spraw, miała własne poglądy, których umiała bronić i wcielać je w życie, była odpowiedzialna za każde powierzone jej zadania. Umiała wychowywać i kształtować swoje rówieśnice zgodnie z Prawem i Przysięgą Harcerską. Już w 1937 roku kierowała wraz z drużynową obozami harcerskimi. Po ostatnim przedwojennym obozie w 1939 roku została wysłana na Śląsk, na miesięczny kurs sanitarny, z którego już nie mogła wrócić pociągiem do Warszawy. Pokonała tę drogę piechotą. Po powrocie włączyła się natychmiast w konspiracyjne harcerstwo. Prowadziła dla swoich harcerek szkolenie sanitarne, organizowała zbiórki, wycieczki i tajne obozy. Uczestniczyła w kursie instruktorskim drużyny Jagi Falkowskiej, gdzie uzyskała stopień podharcemistrzowski. W swojej drużynie organizowała oprócz zdobywania stopni i sprawności, kursy terenoznawstwa szczególnie Warszawy i jej okolic, kursy sanitarne, kursy obchodzenia się z bronią, podejmowano służbę dzieciom, prace w Patronacie nad więźniami, pomoc rodzinom, chorym i starym. Stawiała twarde wymagania, ale praca z nią była pełna żaru i radości. Była wodzem skupiającym wokół siebie coraz większą gromadę harcerek. Drużyna tak się rozrosła, że została mianowana hufcem Wybrzeże Kościuszkowskie.

W roku 1940/41 Jola otrzymała od swoich władz harcerskich i wojskowych nakaz przygotowania na wypadek powstania, punktu sanitarnego i szpitala w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych na Placu Trzech Krzyży.

W czasie Powstania Warszawskiego w 1944 roku była komendantką tego punktu. Po kapitulacji wyszła ze swoimi dziewczętami do obozu jenieckiego (Sandbostel Stalag X B, potem Oberlangen). Kilku harcerkom kazała odszukanie swoich rodzin i podjęcie pracy w Kraju.

W Oberlangen pracowała jako pielęgniarka na oddziale zakaźnym/gruźliczym i czuwała nad dziewczętami. Po zakończeniu wojny prowadziła w Niemczech, w Maczkowie (Haren) internat dla polskich dziewcząt. Wyszła za mąż 19.08.1945 r. W roku 1947 z mężem wyjechali do Anglii już z córką, gdzie w 1950 r. urodził się syn. W ciężkich warunkach finansowych w Londynie, umiała godzić prowadzenie domu, pracę zarobkową i studia. Ukończyła kursy angielskiego w Londynie, potem korespondencyjne w Cambridge. Studiowała w Kingston College of Technology. W 1968 r. uzyskała prawo nauczania. Uczyla w klasach maturalnych i w klasach przygotowujących do studiów oraz udzielała porad odnośnie wyboru zawodu.

Miała bardzo dobry kontakt ze swymi uczennicami, który utrzymał się do końca życia.

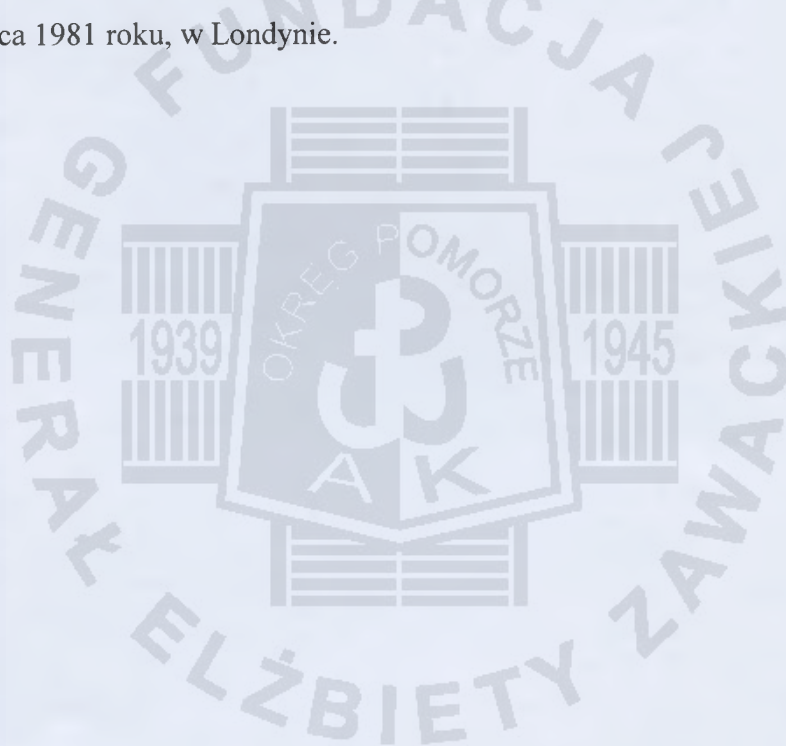


Namówiona przez jednego z pisarzy przetłumaczyła na angielski dwie książki J. Dobraczyńskiego, wydrukowane w 1962 r. w „The Modern Polish Mind” i dwie książki M. Kuncewiczowej.

Na skutek choroby nowotworowej, po kilku operacjach i radioterapii musiała przerwać swoją działalność i wraz z całą rodziną przenieśli się do Ixworth, w Suffolk, w 1972 r. Już w 1973 r. zaczęła znów intensywnie, chociaż inne życie. Zainspirowała powstanie w tej 700-letniej wsi, gazetki o codziennym jej życiu i spowodowała wysłanie tej gazetki na Jubileusz Królowej. Następną inicjatywą był pomysł ustanowienia organizacji, która by łączyła starych i młodych przybyszów, jednoczyła ludzi i pomagała w budowaniu dobrosąsiedzkich stosunków. W 1978 r. z kilkoma osobami o podobnych poglądach zaczęli wydawać „The Ixworth Magazine”. To pismo łączyło wszystkich mieszkańców, a równocześnie bardzo się rozwinęły na tej wsi wszelkie dobro sąsiedzkie usługi.

Walczyła ze swoją chorobą, z wielką odwagą i głęboką wiarą. Umiiała cieszyć się codziennym życiem, jego każdym dniem, była szczęśliwą żoną i matką.

Zmarła 4 czerwca 1981 roku, w Londynie.



IV Korespondencje

- E-mail H. Zbirohowskiej - Koście do E. Zawackiej, druk, k. 1, s. 1



p. 468/04

IV-1

Strona 1 z 1

16.06.04

## Elżbieta Zawacka

**Od:** Hanna Zbirohowska-Koscia <hannazk@o2.co.uk>  
**Do:** Elżbieta Zawacka <zawacka@wp.pl>  
**Wysłano:** 17 czerwca 2004 00:39  
**Temat:** Re: Podziękowania za fot. H. Budnej

Szanowna i kochana Pani Profesor !

Cieszę się, że fotografia Halszki się przydała. Jutro będę w Studium i postaram się przesłać kopię listu, o który Pani prosi. Pozwolę sobie przypomnieć, że 8-go kwietnia potwierdziła Pani odbiór wspomnienia o Halinie Sujkowskiej, Babci. Napisała Danuta Sujkowska Francka, która mieszka w Kanadzie. Pani Sujkowska zginęła w Powstaniu niosąc meldunek do K.G. Jej fotografie może mieć brat Danuty, prof. Ziemowid Sujkowski, który mieszka w Warszawie. Jest dyrektorem stacji Jądrowej w Świerku. Pani Sujkowska- Babacia często opiekowała się Ziemkiem gdy jego Matka, (siostra mego Ojca) była aresztowana. Zmarła w Oświęcimiu.

Informacje o Jolancie Wedeckiej- Kasickiej dostałam głównie od Zespołu Redakcyjnego Komisji b. instruktoerek harcerskich przy Zakładzie Historii Polski w II Wojnie Światowej, Instytutu Historii PAN. Uzupełniła Dr. Katarzyna Kujawska z naszej wojennej drużyny i z Punktu Sanitarnego na Pl. III Krzyży pod komendą Joli. Dodałam parę szczegółów gdyż spotykałyśmy się w Anglii. Podczas Powstania Jola chętnie wysyłała mnie w różnych potrzebach. Byłam ciągle w ruchu. Odpowiedzialność za grupę młodocianych harcerek przeżywała bardzo, a mnie jakoś ufała, że nie zginę. Może też, bo знаła moją Mamę i jej podejście do służby. Wdzięczna byłam za to. Jola miała dobre przeszkolenie sanitarne i wojskowe, ale po pierwsze była instruktorką harcerską. Myślałam, że może znaleźć się wśród Sylwetek.

Przesyłam wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia.

Hanna Kościa

kopie do ferda' WSK  
Wedeckiej - Kasickiej

J. 3609/WSK

52.52. AK  
4-va  
Poztaucie

++ KASICKA Jolanta Alicja  
z d. WEDECKA.

- Wypisy ze źródeł -  
✓ Nazwiskowe karty informacyjne, k. 2, s. 1-2

++

WEDECKA - KASICKA Jolanta

ur. 1922. Zastępcza, Hufcowa Hufca Wybrzeże  
Kościuszkowskie. W powstaniu punkt sanitarny  
na Pl. Tęczek Krzyży. Oboz Oberlangen-Niederlangen  
Po wojnie w Mannheim - internat dla dzieci  
W Anglii nauczycielka. Zmarła w 1981

Zob. Harcerki 1939-1945 Relacje Pamiętniki

PWN, Warszawa 1985

str. 249

D. Rut 2002

2

++

Wedecka Jolanta

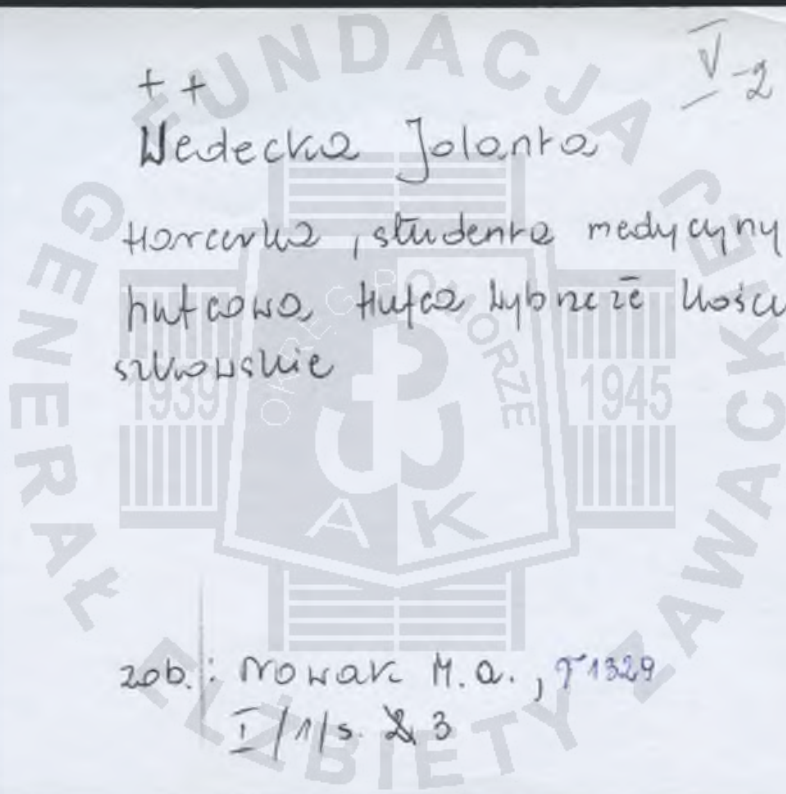
Horcowa, studentka medycyny,  
hufcowa, Hufca Wybrzeże Kościu-  
szewskie

zob.: Nowak M.A., 71329

I/1/s. 23

HMA-98

AK-5152  
-2 HNO



**KASICKA Jolanta Alicja**



5906683000014 >

TECZKA WIĄZANA BIAŁA